

Sygn. akt III AUa 885/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Krzysztof Szewczak (spr.)

Sędziowie: Małgorzata Pasek

Jacek Chaciński

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 czerwca 2023 r.

w L.

sprawy K. R. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

i wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 26 sierpnia 2022 r. sygn. akt IV U 233/21

oddala apelację

Jacek Chaciński Krzysztof Szewczak Małgorzata Pasek

III AUa 885/22

UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) z dnia 11 stycznia 2021 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 4, art. 9 ust. 1 i ust. 1a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 18 ust. 8 i ust. 9, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2019 r., poz. 300 ze zm.), zwanej dalej „ustawą systemową”, w związku z art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 1398 ze zm.) oraz art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 1409 ze zm.) stwierdził, że K. R. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, będąca współnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od dnia(...) do dnia (...) i określił szczegółowo w treści decyzji wysokość podstawy wymiaru składek w okresie od stycznia 2018 r. do kwietnia 2020 r. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, że przeprowadził postępowanie wyjaśniające, gdyż K. R. (1) nie złożył dokumentów

zgłoszeniowych i rozliczeniowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jak ustalił organ rentowy, ubezpieczony K. R. (1) od dnia 22 stycznia 2018 r. dnia do(...) podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) spółki z o.o., NIP (...), w niepełnym wymiarze czasu pracy, a podstawy wymiaru składek nie wyniosły przynajmniej minimalnego wynagrodzenia. Od dnia 7 kwietnia 2020 r. K. R. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika (...), NIP (...), w pełnym wymiarze czasu pracy. Z danych znajdujących się w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, że ubezpieczony od dnia(...) jest współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, NIP (...), nr KRS (...). W spółce tej posiada 99% ilości udziałów o łącznej wartości 4 950 zł. Kapitał całościowy spółki wynosi 5 000 zł. Zakład Ubezpieczeń Społecznych biorąc pod uwagę liczbę udziałów ubezpieczonego w spółce i liczbę posiadanych przez niego głosów stwierdził, że decyzje w spółce podejmował K. R. (1), a głos drugiego współnika nie miał znaczenia. W ocenie organu rentowego, ubezpieczony jest jedynym współnikiem spółki(...) NIP (...), biorąc pod uwagę wielkość jego udziału w kapitale zakładowym, który wynosi 99 %, mimo że formalnie pozostaje większościowym udziałowcem. Zdaniem organu rentowego, współnik któremu przypada 1% udziału w kapitale zakładowym spółki jest w rezultacie współnikiem "iluzorycznym". Zgodnie z art. 242 k.s.h. oraz stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyrokach: z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 oraz z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, tego rodzaju spółkę należy traktować jak spółkę jednoosobową, a jej współnika większościowego na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako osobę prowadzącą pozarolniczą działalność. W związku z tym, że K. R. (1) jest uznawany za jedynego współnika (...) spółki z o.o., to zdaniem pozwanego organu rentowego, jako współnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlegał od dnia (...) do dnia 21 stycznia 2018 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu, ponieważ we wskazanym okresie nie posiadał innego (poza stosunkiem pracy w wymiarze 1/8 etatu) tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz z tego względu, że od dnia 22 stycznia 2018 r. do dnia (...) podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zatrudnienia w wymienionej spółce w wymiarze 1/8 etatu z podstawą wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne niższą niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony K. R. (1) wnosił o jej zmianę poprzez ustalenie, że w okresie od dnia(...)do dnia (...) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą ewentualnie o uchylenie tej decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Domagał się ponadto zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Zaskarżonej decyzji zarzucił:

1/ błędne uznanie, że:

a/ jest współnikiem jednoosobowej spółki z o.o. określonej w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej poprzez zastosowanie fikcji prawnej istnienia udziałowca „iluzorycznego” względem drugiego udziałowca spółki, co skutkowało zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 13 ust. 4 ustawy systemowej i uznaniem, że ubezpieczony podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, podczas gdy współnik mniejszościowy był pełnoprawnym współnikiem mającym realny wpływ na działalność spółki, a spółka była kapitałową spółką dwuosobową;

b/ ubezpieczony zatrudniony na umowę o pracę z podstawą wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne mniejszą niż minimalne wynagrodzenie za pracę, jako prowadzący równocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy ubezpieczony nie prowadził pozarolniczej działalności gospodarczej, a był współnikiem kapitałowej spółki dwuosobowej;

2/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. poprzez jego wadliwą wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony dysponując 99% udziałów w kapitale zakładowym spółki przekładającym się na 99 udziałów był współnikiem w spółce jednoosobowej, podczas gdy spółka jednoosobowa, to spółka kapitałowa, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego współnika albo akcjonariusza.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wnosił o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od ubezpieczonego K. R. (1) na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Organ rentowy podtrzymał argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na mocy której jedna ze stron nabywa 99 udziałów, zaś druga 1 udział jest umową zawartą w celu obejścia przepisów prawa, a w związku z tym należy uznać ubezpieczonego za współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Organ rentowy podniósł, że zgodnie z zawartą w dniu 29 grudnia 2017 r. pomiędzy ubezpieczonym a E. G. umową spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ubezpieczony nabył 99 udziałów o łącznej wartości nominalnej 4 950 zł, zaś E. G. nabyła 1 udział o łącznej wartości nominalnej 50 zł. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, współnik jednoosobowej spółki z o.o. z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych znajduje się w podobnej sytuacji, co osoby prowadzące działalność gospodarczą. Taki współnik sam kreuje kształt firmy i decyduje o jej działalności.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję poprzez ustalenie, że K. R. (1) nie podlegał od dnia (...) do dnia (...) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność będąca współnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w związku z czym brak jest podstaw do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zwana dalej „spółką (...)”, została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu (...). Powyższa spółka została zawiązana mocą umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawartej w dniu 29 grudnia 2017 r. między ubezpieczonym K. R. (1) a E. G.. Kapitał zakładowy spółki wynosił 5 000 zł i dzielił się na 100 udziałów, z których każdy ma wartość nominalną 50 zł. Wspólnikami spółki do 15 grudnia 2021 r. byli ubezpieczony K. R. (1) posiadający 99 udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy udział i łącznej wysokości 4 950 zł oraz E. G., która miała 1 udział o łącznej wartości nominalnej 50 zł. Prezesem zarządu spółki (...) była E. G., zaś prokurentem ubezpieczony K. R. (1) nie był członkiem zarządu i nie wykonywał czynności zarządczych. Prezes zarządu E. G. rzeczywiście kierowała spółką, wydawała polecenia, podpisywała w imieniu spółki umowy, pełniła funkcję Przewodniczącego Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników.

Przedmiotem działalności spółki była m.in. działalność związana z produkcją filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych, pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, wykonywanie instalacji elektrycznych, a także działalność prawnicza (umowa spółki z o.o. z dnia 29 grudnia 2017 r. – k. 15-16 a.s.). W praktyce spółka (...) zatrudniała pracowników, którzy sporządzali analizy prawne zlecane przez (...).

W dniu 2 stycznia 2018 r. ubezpieczony posiadający 99 udziałów i E. G. posiadająca 1 udział w spółce zawarli umowę wspólników „(...)” w celu szczegółowego ustalenia relacji między wspólnikami. Postanowili, że każdy z nich niezależnie od wielkości posiadanych udziałów w spółce będzie miał jeden głos na zgromadzeniu wspólników. Ponadto wspólnicy zastrzegli wymóg jednomyślności odnośnie wszelkich decyzji podejmowanych w spółce, w szczególności w zakresie zawarcia umów: leasingu, pożyczki/kredytu, o pracę, zwiększenia wynagrodzeń pracowników, zwolnienia określonego pracownika, sprzedaży, darowizny, wynajęcia, wydzierżawienia majątku spółki, rozpoczęcia nowej działalności spółki, czy przystąpienia spółki do innej spółki (umowa wspólników „(...)” z dnia 2 stycznia 2018 r. – k. 77-78 a.s.). Zasady ustalone tą umową były przez wspólników rzeczywiście realizowane. Przykładowo, z uwagi na brak jednomyślności między ubezpieczonym a drugim wspólnikiem – E. G., nie podjęto m.in. uchwały w sprawie zawarcia umowy leasingu operacyjnego z (...) spółką z o.o. z siedzibą w W. oraz w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie wynagrodzenia pracownika spółki (uchwała Nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) z dnia 19 lutego 2018 r. – k. 53 a.s. oraz uchwała Nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) z dnia 4 stycznia 2019 r. – k. 70 a.s.). Natomiast w dniu 26 lutego 2018 r., z uwagi na jednomyślność wspólników, wyrażono zgodę na zawarcie umowy leasingu operacyjnego z (...) S.A. z siedzibą we W. (uchwała Nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) z dnia 26 lutego 2018 r. – k. 60 a.s.).

W dniu 2 stycznia 2018 r. (...) zawarł ze spółką (...) umowę o dzieło Nr (...). Przedmiotem powyższej umowy było wykonanie analizy i udzielenie merytorycznej odpowiedzi na pytania napływające za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail). W umowie tej wskazano, że jej wykonawcą będzie K. R. (1). Za wykonanie jednej sprawy przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 35 zł brutto. Ubezpieczony działający z ramienia spółki był zobowiązany do wykonania dzieła nie później niż w terminie do 14 dni od przyjęcia zapytania e-mailowego (umowa o dzieło nr (...) z dnia 2 stycznia 2018 r. – w aktach organu rentowego dotyczących decyzji nr (...)). Spółka zawarła również umowę o dzieło z D. C., której przedmiotem był sporządzanie analiz prawnych na rzecz (...) (umowa o dzieło z dnia 1 grudnia 2019 r. zawarta pomiędzy spółką (...) a D. C. – k. 76 a.s.).

Ubezpieczony K. R. (1) jest z wykształcenia prawnikiem. W dniu 22 stycznia 2018 r., tj. kilka dni po rejestracji spółki w KRS zawarł ze spółką (...) umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/8 etatu na stanowisku prawnika. Ubezpieczony zawarł z E. G. umowę przedmiotowej spółki w celu kontynuacji wykonywania czynności na rzecz (...), który chciał zatrudnić eksperta w zakresie doradztwa prawnego na podstawie umowy zewnętrznej. Warunkiem kontynuowania pracy przez ubezpieczonego na rzecz (...) było podpisanie umowy z osobą prawną. Wcześniej K. R. (1) był zatrudniany u (...) na podstawie umów zlecenia.

Ubezpieczony będący współnikiem spółki, posiadający w niej 99% udziałów, był również jej pracownikiem w wymiarze 1/8 etatu. Jego praca na rzecz spółki polegała na wykonywaniu poradnictwa prawnego, którego odbiorcą, na podstawie umowy o dzieło zawartej ze spółką, był (...). Ubezpieczony wykonywał analizy i udzielał merytorycznych odpowiedzi na pytania napływające za pośrednictwem poczty e-mailowej (kopie korespondencji służbowej e-mailowej - w aktach organu rentowego dotyczących decyzji Nr (...)). Jego wynagrodzenie wynosiło 262,50 zł brutto miesięcznie. Nadzór nad wykonywaną przez niego pracą sprawowała spółka działająca przez prezesa zarządu w osobie E. G., która wydawała ubezpieczonemu polecenia, kierowała, wyznaczała mu konkretne zadania do wykonania w danym dniu, wskazując przy tym, czy ma zająć się nowymi sprawami, czy sprawami w toku, czy istotnymi poglądami wysyłanymi do sądu. Ubezpieczony korzystał ze skrzynki pocztowej obsługiwanej przez spółkę, na którą wysyłano materiały do opracowania. Prezes zarządu spółki (...) przygotowywała dla ubezpieczonego kalendarz działań w formie tabeli E.. Zdarzało się, że ubezpieczony miał w referacie około 300-400 spraw (umowa o pracę z 22 stycznia 2018 r. – w aktach organu rentowego dotyczących decyzji Nr (...), wyjaśnienia ubezpieczonego – k. 105v-107 a.s.).

Decyzją nr (...), znak: (...) pozwany organ rentowy umorzył postępowanie w sprawie stwierdzenia istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych K. R. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) spółki z o.o. w okresie od dnia 22 stycznia 2018 r. do dnia 7 kwietnia 2020 r. Organ rentowy uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania podlegania przez K. R. (1) we wskazanym okresie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) spółki z o.o. (decyzja z dnia 22 stycznia 2021 r. w aktach organu rentowego dotyczących decyzji Nr (...)).

Od dnia 7 kwietnia 2020 r. ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...), NIP (...), w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 1 czerwca 2020 r. ubezpieczony sprzedał swoje udziały w spółce (...) o łącznej wartości 4 950 zł A. B. o wartości 2 450 zł i B. B. o wartości 2 500 zł (umowa sprzedaży udziałów z dnia 1 czerwca 2020 r. – k. 38 i 41 a.s., akt notarialny Nr (...) i Nr (...) – k. 40 i 43 a.s.). Swoje udziały w spółce sprzedała również E. G..

W dniu 15 grudnia 2021 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym wykreślono ubezpieczonego i E. G. jako współników w spółce (...).

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony K. R. (1) w okresie od dnia (...) do dnia (...) podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność będąca współnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Twierdzenia organu rentowego, że umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością treścią, której jeden ze współników nabywa 99 udziałów, zaś drugi współnik nabywa

1 udział, jest umową zawartą w celu obejścia prawa, w okolicznościach sprawy niniejszej nie mogły być uznane za trafne. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko odwołującego, zgodnie z którym z samego faktu, że ubezpieczony posiada 99 udziałów w spółce nie można wyprowadzać tak daleko idącego wniosku, że spółka jest jednoosobowa. Zdaniem Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło, że ubezpieczonego nie należy traktować jako jedyne go wspólnika spółki, mimo że był większościowym udziałowcem. E. G. pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki (...), była wprawdzie mniejszościowym wspólnikiem, ale miała realny wpływ na funkcjonowanie spółki z uwagi na postanowienia umowy wspólników z dnia 2 stycznia 2018 r. Jako wspólnik mniejszościowy i członek zarządu prowadziła sprawy spółki i ją reprezentowała, faktycznie zajmowała się wszystkimi sprawami spółki, realizowała swoje uprawnienia w spółce poprzez m.in. rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki, czy sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy. Każdy ze wspólników spółki miał jeden głos na zgromadzeniu wspólników, niezależnie od wielkości posiadanych udziałów. Wspólnicy w umowie z 2 stycznia 2018 r. ustalili wymóg jednomyślności przy podejmowaniu decyzji co do istotnych spraw spółki. Z uwagi na brak jednomyślności między ubezpieczonym a drugim wspólnikiem – E. G. nie podjęto m.in. uchwały w sprawie zawarcia umowy leasingu operacyjnego z (...) spółką z o.o. z siedzibą w W. oraz w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie wynagrodzenia pracownika spółki.

Treść zawartej umowy z dnia 2 stycznia 2018 r. oraz realizacja tej umowy wskazują, że odwołujący, mimo wielkości jego udziałów w spółce, nie był jedyną osobą podejmującą w niej istotne decyzje. Treść umowy i ustalone fakty wskazują, że obaj wspólnicy mieli równe prawa głosu, że wszystkie istotne decyzje w spółce wymagały jednomyślności wspólników. W rozpoznawanej sprawie nie można więc uznać, że E. G. była wspólnikiem iluzorycznym, a K. R. (1) jedynym wspólnikiem spółki. W konsekwencji tych ustaleń nie ma podstaw do zastosowania w sprawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 4, art. 9 ust. 1 i ust. 1a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 18 ust. 8 i ust. 9, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 266 ze zm.) w związku z art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 1398 ze zm.) oraz art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 1409 ze zm.).

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję poprzez ustalenie, że K. R. (1) nie podlegał od dnia (...) do dnia(...) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność będąca wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w związku z czym brak jest podstaw do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, apelant zarzucił mu:

1/ naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wydane orzeczenie, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a/ niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i nie oparcie ustaleń faktycznych na dowodach zgromadzonych w sprawie, którym nie odmówiono wiarygodności, tj.

- umowie spółki (...) spółki z o.o. z dnia 29 grudnia 2017 r., w tym § 8 ust. 2, w którym zawarto zapis: „na każdy udział przypada jeden głos”,
- odpisowi księgi rejestrowej KRS spółki (...) spółki z o.o. – numer KRS (...)

i rozgraniczenie zadań, uprawnień i obowiązków prezesa spółki od uprawnień właściciela spółki z o.o., w szczególności w przedmiocie braku realnego wpływu wspólnika mniejszościowego na funkcjonowanie spółki i nie uznanie, że umowa spółki z o.o., w której jeden wspólnik ma 99% udziałów, jest umową zawartą w celu obejścia prawa;

b/ przypisanie nadmiernej wiarygodności i oparcie wyroku na dokumentach wewnętrznych spółki – protokołach zgromadzenia wspólników (...) spółki z o.o., podjętych uchwałach, w tym w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie wynagrodzenia pracownikowi spółki, wyrażenia zgody na zawarcie umowy leasingu, umowie wspólników, w sytuacji gdy są to wewnętrzne dokumenty spółki i brak jest przekonujących dowodów co do daty ich powstania, a w odniesieniu do uchwał, nie wynika z nich jak głosowali wspólnicy;

c/ przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że umowa wspólników z dnia 2 stycznia 2018 r. oraz dokumenty wewnętrzne spółki, m.in. protokoły zgromadzenia wspólników (...) spółki z o.o., podjęte uchwały, w tym w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie wynagrodzenia pracownikowi spółki, wyrażenia zgody na zawarcie umowy leasingu, są wystarczające do uznania, że E. G., posiadająca 1 udział w kapitale zakładowym spółki, miała realny wpływ na funkcjonowanie spółki na równi z ubezpieczonym K. R. (1) posiadającym 99 udziałów, z uwagi na postanowienia umowy wspólników, umowa spółki (...), gdzie jeden wspólnik ma 99% udziałów, a drugi 1%, nie jest umową zawartą w celu obejścia prawa, a zatem ubezpieczonego nie można traktować jako właściciela jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlegającego obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a/ art. 353¹ Kodeksu cywilnego w związku z art. 157, art. 174 i art. 242 Kodeksu spółek handlowych poprzez błędną wykładnię i uznanie, że umową wspólników można wyeliminować postanowienia umowy spółki w zakresie powiązania wartości i ilości posiadanych udziałów z ilością posiadanych głosów uprawniających do głosowania na zgromadzeniu wspólników spółki z o.o., a tym samym, że istnieje możliwość zrównania prawa wspólnika mniejszościowego posiadającego 1% udziałów i większościowego posiadającego 99% udziałów ma wszystkie sprawy dotyczące funkcjonowania spółki z o.o.;

b/ art. 58 Kodeksu cywilnego poprzez niezastosowanie i nie uznanie umowy wspólników z dnia 2 stycznia 2018 r. za nieważną ze względu na fakt jej zawarcia w sposób sprzeczny z ustawą, w tym art. 353¹ Kodeksu cywilnego w związku z art. 157, art. 174 i art. 242 Kodeksu spółek handlowych oraz zasadami współżycia społecznego;

c/ art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 4, art. 9 ust. 1 i 1a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 18 ust. 8 i 9, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2022 r., poz. 1009 ze zm.) w związku z art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. 2021 r., poz. 1285 ze zm.) oraz art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz.U. 2022 r., poz. 690 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że K. R. (1) nie jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, będącą wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresie od (...) do (...), z podstawą wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia oraz Fundusz Pracy, wskazaną w decyzji nr (...) z dnia 11 stycznia 2021 r., znak: (...).

W konsekwencji tych zarzutów pozwany organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za I instancję według norm przepisanych. Apelant wnosił nadto o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego ubezpieczony K. R. (1) wnosił o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, zarówno poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je, stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia, wobec czego zbędne jest ponowne ich przedstawianie.

W pierwszej kolejności należy więc odnieść się do przedstawionego w apelacji zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., czego pozwany organ rentowy upatrywał w niedokonaniu przez Sąd I instancji ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie dowodów z dokumentów w postaci: umowy spółki (...) spółki z o.o. z dnia 29 grudnia 2017 r., w tym § 8 ust. 2, w którym zawarto zapis: „na każdy udział przypada jeden głos” oraz odpisu księgi rejestrowej KRS spółki (...) spółki z o.o. – numer KRS (...). Obrazy art. 233 § 1 k.p.c. apelant upatrywał również w przypisaniu przez Sąd Okręgowy nadmiernej wagi dokumentom wewnętrznym spółki w postaci: umowy wspólników z dnia 2 stycznia 2018 r., protokołów zgromadzenia wspólników (...) spółki z o.o., podjętych uchwał, w tym w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie wynagrodzenia pracownikowi spółki, wyrażenia zgody na zawarcie umowy leasingu i uznaniu przez Sąd I instancji, że dowody te są wystarczające do uznania, że E. G., posiadająca 1 udział w kapitale zakładowym spółki, miała realny wpływ na funkcjonowanie spółki na równi z ubezpieczonym K. R. (1) posiadającym 99 udziałów. Apelant nie kwestionował powyższych ustaleń, lecz w istocie nie zgadzał się kwalifikację prawną stosunku łączącego K. R. (1) ze spółką (...) w spornym okresie. W związku z tym należy z całą mocą podkreślić, że błąd sądu polegający na pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej pewnych ustalonych faktów, jak i oparcie tej oceny na ustalonym stanie faktycznym dla przypisania go określonej normie prawnej, jest błędem w zakresie subsumpcji prawa. Na tej podstawie nie można skutecznie formułować zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów, co należy z całą mocą podkreślić. Mając to na uwadze zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać za chybiony.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należy stwierdzić, że istota sporu w sprawie niniejszej, również na etapie postępowania apelacyjnego, sprowadzała się do zagadnienia, czy K. R. (1) można traktować jako wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od dnia (...) do dnia (...), czego konsekwencją byłoby objęcie go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność. Na tak postawione pytanie należy udzielić jednoznacznie przeczącej odpowiedzi.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem organu rentowego przedstawionym w apelacji, a także zaprezentowanym przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi nie jest wystarczające zawarcie umowy o pracę. Dla objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma bowiem nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 k.c. lub art. 83 k.c.), lecz tylko to czy strony umowy pozostały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, opłacenie składki czy wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Jeżeli jednak stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, wady oświadczeń woli dotyczące umowę o pracę, nawet powodujące jej nieważność, nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Dla objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym istotne jest zatem to, żeby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Do cech charakterystycznych stosunku pracy zalicza się dobrowolność wykonywania pracy przez pracownika, osobisty charakter tej pracy, jej odpłatność, podporządkowanie pracownika, osobisty charakter tej pracy, jej odpłatność, podporządkowanie pracownika pracodawcy, świadczenie pracy na rzecz pracodawcy, ponoszenie przez pracodawcę ryzyka realizacji zobowiązania. W piśmiennictwie prawa pracy największe znaczenie na gruncie typologicznego odróżnienia umowy o pracę przypisuje się cechom podporządkowania pracowniczego, osobistego świadczenia pracy oraz ryzyka pracodawcy.

Należy podkreślić, że dotychczasowe orzecznictwo dopuszcza pracownicze zatrudnienie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z

dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95 – OSNP 1995, nr 18, poz. 227 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98 – OSNP 2000, nr 4, poz. 159; z dnia 2 lipca 1998 r., II UKN 112/98 – OSNP 2000, nr 2, poz. 66; z dnia 23 października 2006 r., I PK 113/06 – Prawo Pracy 2007, nr 1, str. 7; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09 – OSNP 2011, nr 19-20, poz. 258; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 – OSNP 2012, nr 17-18, poz. 225). Dopuszczalne jest także zatrudnienie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umów o pracę na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takim przypadku wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08 – LEX nr 491093; z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10 – LEX nr 598436; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 – OSNP 2012, nr 11-12, poz. 145).

Najwięcej kontrowersji budzi pracownicze zatrudnienie, tak jak ma to miejsce w sprawie niniejszej, dominujących wspólników spółki kapitałowej. Podkreślić należy, że K. R. (1) był w spornym okresie wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – (...) spółki z o.o. z posiadaniem 99% udziałów w kapitale zakładowym tej spółki, zaś drugi wspólnik – E. G. posiadała 1% udziałów.

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera odrębnej regulacji dotyczącej obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym dominujących udziałowców spółek kapitałowych. Brak odpowiednich unormowań nie upoważnia do postawienia tezy o wyłączeniu tej kategorii osób z kręgu ubezpieczonych. Na przeszkodzie stoi zasada powszechności ubezpieczenia społecznego podmiotów (osób), które wykonują osobiście pracę zarobkową. Trzeba bowiem pamiętać, że podstawy ubezpieczenia społecznego wynikają generalnie z wykonywania pracy (zatrudnienia), a nie z samego udziału kapitałowego w spółce. Przy niekwestionowanym wykonywaniu pracy, trudno byłoby uznać, że nie stanowi ono podstawy ubezpieczenia społecznego. Podkreślić należy, że z ubezpieczenia społecznego z mocy ustawy korzysta tylko jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (ar. 8 ust. 6 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Nie można więc przyjąć, że wspólnicy dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którym takie ubezpieczenie z mocy ustawy już nie przysługuje, mieliby być pozbawieni ubezpieczeń społecznych wynikających z zatrudnienia pracowniczego. W przeciwnym razie nie mieliby żadnej podstawy ubezpieczenia, mimo wykonywania zatrudnienia. O ile w świetle utrwalonego orzecznictwa nie jest dopuszczalne zawieranie umów o pracę między spółką i jej jedynym wspólnikiem, gdyż taka umowa byłaby nieważna jako zawarta z samym sobą, to sytuacja wspólnika dominującego jest odmienna. Ekonomiczne i prawne oddzielenie wspólnika, w sytuacji gdy wykonuje pracę zarobkową na rzecz spółki, przybliża go do pracowniczego modelu świadczenia pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, co do zasady nie można przyjąć, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nawet gdy jest dominującym wspólnikiem, nie może wykonywać pracowniczego zatrudnienia w tej spółce. W przypadku zatrudnienia dominującego wspólnika spółki kapitałowej w ramach pracowniczego stosunku pracy, zwłaszcza na stanowisku wykonawczym (usługowym), istotne jest zapotrzebowanie spółki na taką pracę. Nie można wszak twierdzić, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może wykonywać pracowniczego zatrudnienia w tej spółce. To właśnie znajomość działalności spółki, określony potencjał intelektualny, doświadczenie, a wreszcie związanie kapitałowe ze spółką, predestynują do zatrudnienia wspólnika w spółce jako pracownika, gdyż w przeciwnym razie wymagałoby to zatrudnienia osoby trzeciej. W orzecznictwie przyjmuje się, że nie może być tak, iż wspólnik, który jest w stanie podolać obowiązkowi świadczenia pracy na rzecz spółki, byłby zmuszony do zatrudnienia przy tej pracy innej osoby, jeżeli może takie obowiązki wykonywać osobiście w ramach zatrudnienia pracowniczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08 – LEX nr 491093; z dnia 17 października 2017 r., II UK 451/16 – LEX nr 2427158; z dnia 5 listopada 2020 r., II UK 33/19 – LEX nr 3075163 oraz z dnia 16 grudnia 2020 r., I UK 225/19 – LEX nr 3224793).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej, należy podkreślić, że K. R. (1) będąc większościovym wspólnikiem dwuosobowej (...) spółki z o.o. w M. zawarł z tą spółką ważną w świetle art. 210 § 1 Kodeksu spółek handlowych umowę o pracę na stanowisku prawnika. Obowiązki wynikające z tego stanowiska nie były związane z zarządzaniem sprawami spółki, lecz były ściśle związane z przedmiotem działalności tej spółki, którym była działalność prawnicza, poradnictwo prawne. Z dwóch wspólników jedynie K. R. (1) posiadał wyższe wykształcenie

prawnicze. Z tego względu ubezpieczony obsługiwał zlecenia kontrahentów spółki. Zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że działalność spółki (...) miała opierać się na wykształceniu, wiedzy i doświadczeniu K. R. (1). Zgodnie z umową o pracę ubezpieczony wykonywał poradnictwo prawne, którego głównym odbiorcą (...). Z umowy o dzieło nr (...) zawartej w dniu 2 stycznia 2018 r. przez (...) z siedzibą w W. jako zamawiającego ze (...) spółką z o.o. w M. jako wykonawcą dzieła, wynikało, że „zamawiający zamawia a wykonawca przyjmuje do wykonania dzieło polegające na analizie i udzieleniu merytorycznej odpowiedzi w zapytaniach napływających za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-maili) w liczbie wskazanej przez zamawiającego”.

W tym miejscu należy zauważyć, że działalność (...) jako spółki z ograniczoną odpowiedzialnością było kontynuacją współpracy K. R. (1) z (...) przed dniem 1 stycznia 2018 r., na rzecz którego ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie umów zlecenia. Warunkiem kontynuowania przez K. R. (1) pracy na rzecz (...) od dnia 1 stycznia 2018 r. było zawarcie przez (...) z osobą prawną umów dotyczący świadczenia na jego rzecz poradnictwa prawnego. Podkreślenia wymaga fakt, że K. R. (1) posiadał kwalifikacje merytoryczne do wykonywania analiz prawnych i udzielania (...) merytorycznych odpowiedzi na pytania przesyłane przez niego pocztą elektroniczną. W tych okolicznościach trudno wymagać, żeby wspólnicy spółki „(...)” do prac wykonawczych związanych z realizowaniem zobowiązań przede wszystkim wobec (...), który był głównym kontrahentem spółki, w zakresie objętym działalnością spółki zatrudniali osoby trzecie, w sytuacji, gdy w tym przypadku wspólnik dominujący mógł wykonywać takie prace z uwagi na kwalifikacje merytoryczne i wcześniejsze doświadczenie był w stanie podjąć obowiązek świadczenia pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości fakt pracy K. R. (1) na rzecz spółki (...) od chwili zawarcia umowy o pracę, przy czym nie są to obowiązki wynikające bycia większościowym wspólnikiem tej spółki. Należy zauważyć, że o faktycznym wykonywaniu przez ubezpieczonego obowiązków pracowniczych wynikających z umowy o pracę zawartej ze spółką (...) może świadczyć fakt, że był on jedynym pracownikiem posiadającym w spółce do tego odpowiednie kwalifikacje. Niewątpliwie jest przy tym, że z racji na określonej działalności spółki istniała potrzeba zatrudnienia osoby o kwalifikacjach jakie posiada ubezpieczony. Należy nadto zaznaczyć, że spółka (...) w spornym okresie prowadziła działalność, której przedmiotem było poradnictwo prawne wykonywane głównie na rzecz (...).

Z niekwestionowanych przez strony ustaleń Sądu I instancji wynika, że praca K. R. (1) na rzecz spółki (...) polegała na wykonywaniu poradnictwa prawnego (dokonywaniu analiz i udzielaniu odpowiedzi merytorycznych na pytania nadsyłane pocztą elektroniczną), którego odbiorcą był (...), na podstawie umowy o dzieło zawartej przez (...) ze spółką. Nadzór nad wykonywaną przez ubezpieczonego pracą sprawowała w imieniu spółki E. G. – prezes zarządu, która wydawała K. R. (1) polecenia, kierowała, wyznaczała mu konkretne zadania do wykonania w danym dniu, wskazując przy tym, czy ma zająć się nowymi sprawami, czy sprawami w toku, czy też istotnymi poglądami wysyłanymi do sądu. Ubezpieczony korzystał z elektronicznej skrzynki pocztowej obsługiwanej przez spółkę, na którą wysyłano materiały do opracowania. Prezes zarządu spółki (...) przygotowywała dla ubezpieczonego kalendarz działań w formie tabeli E.. Zdarzało się, że miał on w referacie około 300-400 spraw. Pracę ubezpieczonego na stanowisku wykonawczym w spółce w ramach umowy o pracę należy zatem odróżnić od bycia wspólnikiem. Pracy tej nie można traktować jako polegającej na obrocie jego własnym kapitałem.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że K. R. (1) rzeczywiście realizował stosunek pracy wynikający z umowy o pracę zawartej ze spółką (...) i miał on cechy wynikające z art. 22 § 1 k.p., w tym podporządkowanie pracownicze. Istota podporządkowania pracowniczego sprowadza się do tego, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy. Tradycyjne pojmowanie podporządkowania jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego, hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy, pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne, polegające na wyznaczeniu pracownikom zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W tym reżimie pracownik ma wyznaczone zadania, zaś sposób ich realizacji pozostawiony jest pracownikowi. W tym kontekście zwrócić należy uwagę na status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w tym też funkcje członka zarządu spółki), który nie wynika z faktu spełnienia

przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwa pracodawcy pojmowanego w tradycyjny sposób. W wyrokach z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 (OSNP 2012, nr 11-12, poz. 145) oraz z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15 (Legalis nr 1549950) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd Apelacyjny w sprawie niniejszej podziela, że praca wspólnika dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku członka zarządu tej spółki nie oznacza połączenie kapitału i pracy. Tym bardziej takie stanowisko odnosi się do wspólnika realizującego prace wykonawcze na rzecz spółki wynikające z jej przedmiotu działalności, a więc takie prace jakie na rzecz spółki (...) wykonywał ubezpieczony. W modelu autonomicznego podporządkowania podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników, zarządu, czy wypełnianiu obowiązków wynikających z kodeksu spółek handlowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pracownicza podległość ubezpieczonego polegała na realizowaniu przez niego wynikających z zawartych przez spółkę (...) zobowiązań z kontrahentami, w tym głównie z (...). Jego praca nie polegała na obrocie własnym kapitałem w ramach spółki, a zatem nie dochodziło do połączenia pracy i kapitału. Ubezpieczony wykonywał na rzecz spółki pracę związaną z poradnictwem prawnym, do czego spółka zobowiązała się w umowie o dzieło zawartej w dniu 2 stycznia 2018 r. (...).

Mając na względzie przytoczone wyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał, że skoro K. R. (1) rzeczywiście świadczył pracę na podstawie umowy o pracę i było to faktycznie zatrudnienie, to zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych podlegał w spornym okresie pracowniczym obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W tym miejscu należy zauważyć, że z taką oceną zgadzał się w pełni pozwany organ rentowy, który w uzasadnieniu decyzji nr (...) z dnia 22 stycznia 2021 r. umarzającej postępowanie w sprawie stwierdzenia istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych K. R. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej ze spółką (...) w okresie od dnia 22 stycznia 2018 r. do dnia (...), jednoznacznie stwierdził, że brak jest podstaw do kwestionowania podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym K. R. (1) z tytułu powyższego zatrudnienia.

W świetle powyższych rozważań zarzuty przedstawione w apelacji nie mogły być uznane za trafne i jako takie uzasadniały wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, czemu Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., dał wyraz w sentencji wyroku.